

Barbara Dziekan –Vajda

Prof. dr hab.

Recenzja dorobku artystycznego i pedagogicznego doktor Anny Piotrowskiej w związku z postępowaniem o nadanie tytułu doktora habilitowanego sztuki w dyscyplinie sztuki teatralne i filmowe.

Dr Anna Piotrowska jest reżyserką, dramaturżką, choreografką, nauczycielką tańca, wykładowczynią, producentką.

W latach 1993 – 1994 ukończyła w Krakowie instruktorski kurs kwalifikacyjny w specjalności taniec współczesny. Studiowała w Warszawie w Wyższej Szkole Ekonomiczno - Informatycznej w latach 1996 – 1999, studiuje także w Wyższej Szkole Biznesu i Administracji w Warszawie gdzie w 2002 roku otrzymuje tytuł magistra. W 2009 roku Związek Artystów Scen Polskich przyznaje jej dyplom artysty tancerza. W 2019 roku uzyskuje tytuł doktora na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie w dziedzinie sztuki muzyczne, dyscyplina rytmika i taniec.

Doktor Anna Piotrowska jest założycielką i prezeską Fundacji Rozwoju Tańca w Warszawie (2003). W latach 2010 – 2014 była wykładowczynią w PWST na Wydziale Tańca w Bytomiu, 2012 – 2014 wykładała w Akademii Ekonomiczno – Humanistycznej w Łodzi (kierunek taniec). Od 2019 roku jest prodziekanem Wydziału Teatru Tańca w Akademii Sztuk Teatralnych w Bytomiu. Jest dyrektorką Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark.

Na przestrzeni 30 lat pracy artystycznej stworzyła ponad 130 spektakli teatru tańca, teatru ruchu i teatru dramatycznego. Jest autorką wielu projektów o charakterze edukacyjnym, prowadzi warsztaty mające na celu integrację i animowanie środowiska. Współpracowała m.in. z Śląskim Teatrem Tańca, Polskim Teatrem Tańca w Poznaniu, Wrocławskim Teatrem Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego. Autorka ruchu scenicznego w wielu spektaklach tanecznych, dramatycznych oraz autorskich. Jest pomysłodawczynią i koordynatorką wielu ogólnopolskich i międzynarodowych programów

edukacyjno - kulturalnych: PolemiQj, Atak przestrzeni, Kierunek. (Europa_Warszawa).taniec, SoloDuo_Polska, laboratorium choreografii, British 4 Polish Dance. Uczestniczy jako jurorka w wielu konkursach i festiwalach na arenie międzynarodowej.

Reżyserowała ruch sceniczny w wielu teatrach dramatycznych: Szczecin, Zielona Góra, Poznań, Kraków, Warszawa, Białystok, Legnica.

Jest dwukrotną laureatką; „SoloDuo Dance Festiwal” Budapeszt (2005 i 2006). W roku 2015 otrzymała nagrodę Województwa „Złota Maska 2016” za całokształt pracy, za reżyserię i choreografię spektakli dla Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark.

Spektakl „toniejestpostawaartystyczna! czyli premiery nie będzie!” w wykonaniu Łukasza Pawłowskiego zdobył w 2015 roku Grand Prix XVII Ogólnopolskiego Przeglądu Monodramu Współczesnego w Warszawie oraz Nagrodę Główną 3 Koszalińskich Ogólnopolskich Dni Monodramu. W 2018 roku jej spektakl „bless the king_nieliryczna pieśń” otrzymał nagrodę na Festiwalu SzekspirOFF w Gdańsku.

W 2022 roku otrzymała ponownie Złotą Maskę – Nagrodę Teatralną w Województwie Śląskim za choreografię w spektaklach „Gemini tryptyk” oraz „Policzalni”.

Doktor Anna Piotrowska poprzez tworzenie projektów, autorskich spektakli, poprzez prowadzenie warsztatów i pracę na wyższej uczelni wypracowała swój własny, rozpoznawalny język sceniczny. Bazuje na intuicji, na swoich doświadczeniach a przede wszystkim na pasji z jaką podchodzi do pracy z grupą i do pracy solowej. Píše: „...Taniec jest podróżą, punktem zaczepienia, pretekstem motorem by być tu i teraz... Doświadczać i smakować tej jedynej, niepowtarzalnej chwili. Forma oczyszczania i przekazywania pozawerbalnych myśli. Ciągła fascynacja i satysfakcja... Tańcem się staję a nie taniec wykonuję.”

Takie podejście do tańca jest bardzo bliskie mojemu stosunkowi do aktorstwa: nie „gram” postać a „staję się” postacią. Przyjęcie takiej postawy stwarza pole dla wewnętrznego rozwoju artysty, otwiera nas na twórcze działania, pozwala na wolność i pracę na różnych poziomach świadomości

i podświadomości prowadząc do improwizacji. Ten sposób myślenia jest często wykorzystany przez reżyserów teatrów dramatycznych, którzy chętnie zapraszają Annę Piotrowską do współpracy w realizacji przedstawień teatralnych.

Z wielkim zainteresowaniem obejrzałam spektakle stworzone przez Annę Piotrowską. Pierwszy z nich „Historia Brzydoty” powstał na zamówienie Wrocławskiego Teatru Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego we Wrocławiu (2014). Jak mówi autorka to spektakl o kobietach, dla kobiet, stworzony przez kobietę. Dotyka bardzo palącego problemu społecznego jakim jest dla kobiet walka z nadwagą. Kanon piękna na przestrzeni lat bardzo się zmienił (nie wracam do Rubensa) a stało się to m.in. dlatego, że pokazy zatrudniały coraz to młodsze i chudsze modelki. Media nakręcają tę niezdrową koniunkturę, dziewczynki grubsze nie mają racji bytu w swoim środowisku, są pogardzane i wyśmiewane. Budowanie niedościgniętego modelu piękna, czyli wychudzonej dziewczyny prowadzi je często do anoreksji. To bardzo groźna choroba psychiczna. Dobrze, że Anna Piotrowska podjęła ten temat tak istotny społecznie. Spektakl w bardzo sugestywny sposób ukazuje bezsilną walkę kobiet z tą straszną chorobą.

Grzegorz Ćwiertnikiewicz pisze: „...udało się Piotrowskiej stworzyć dobrze rozwiniętą dramaturgicznie inscenizację, kórej towarzyszyła perfekcyjnie dobrana przez Michała Mackiewicza oprawa muzyczna... muzyka nie jest uzupełnieniem spektaklu, a jego istotnym elementem. Przewierca mózg. „Pięknem jest to, co konieczne i co jest posłuszne dobru (Simon Weil). Spektakl Anny Piotrowskiej jest konieczny, to jeden z pierwszych teatralnych głosów przeciwko samounicestwieniu kobiet dążących do sprostania gustom społeczeństwa, to rzecz o anoreksji nieposłusznej dobru”. Ta metaforyczna opowieść o zanikaniu, o dążeniu do nicości, do zera jest bardzo pięknie zainscenizowana. Aktorki grają na pustej scenie mając do dyspozycji dużą starą wagę i pięć krzeseł. Waga, choć stoi z boku jest centrum ich wszechświata. Oto niektóre hasła według jakich Piotrowska realizowała spektakl:

„...odmowa przyjmowania posiłku

miłość do kości, rzucanie kośćmi

izolacja – zamknięcie w swoim świecie

połykam pożądanie

odmowa życia

kroki szkieletów...”

Spektakl kończy się bardzo mocnym akcentem, aktorki zanikają i na pustą wagę spadają różowe piórka. W anoreksji to zanikanie nazywa się efektem motyla. Bardzo ważny i poruszający spektakl.

„Bestie” to spektakl inspirowany życiem i twórczością Brunona Schulza (2022). Spektakl grany jest na czerwonej podłodze, która służy temu aby może dosadniej wyrazić problem traum, zahamowań, ograniczeń wynikających z mieszczańskiego spojrzenia na świat. Autorka wywodzi tu tezę, że wszystko to sprawia w nas utratę odwagi do spełniania marzeń i fantazji a to w rezultacie powoduje, iż stajemy się bestiami dla siebie i otoczenia. Reżyserka tym spektaklem przeprowadza swoistą wiwisekcję na swoich bohaterach a także na nas samych, na widzach.

Sandra Wilk pisze: „To naprawdę ciekawa i dobrze zatańczona praca. A jeśli do nas dotarła, przebiła się przez nasz opór, że o takich sprawach nie należy mówić głośno, a już na pewno nie w teatrze, to tym lepiej. Powinno się tak wydarzyć, bo w końcu mamy tu do czynienia z teatrem tańca, sztuką, której podstawowym narzędziem jest ciało i jego interakcja z drugim ciałem, często bardzo intensywna. To nic strasznego, bo ciało i nieagresywny kontakt z nim niczym strasznym nie jest. Straszna także nie jest nagość czy masturbacja, które pojawiają się w „Bestiach” – jeśli jesteście tym oburzeni to bestie także tkwią w was, blokują waszą seksualność, fizyczność, wasze ciało, wasze „narzędzie” życia”.

„Dziadowisko” to spektakl, w którym reżyserka połączyła dwie śląskie instytucje artystyczne – Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark oraz Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. Spektakl oparty jest o II część „Dziadów” Adama Mickiewicza, w którą wplecione są cytaty i wątki Szekspirowskie. „Dziadowisko” jest interdyscyplinarnym spektaklem opierającym się na słowie, aktorstwie, tańcu i śpiewie. Reżyserka połączyła tu taniec ludowy z tańcem eksperymentalnym. Taniec i śpiew ludowy dzieje się w nowych przestrzeniach muzycznych, w aranżacjach elektronicznych z

kakofonicznym zaśpiewami. Spektakl ten działa na widza nie tylko słowem, tańcem, rytmem, śpiewem, ale też bardzo mocno oddziałuje na emocje widza, pobudza wyobraźnię, wzrusza. Zabiegi te oddają obrzędowość i tajemniczość „Dziadów”. Anna Piotrowska znalazła drogę do pokazania przenikających się światów ziemskich i poza ziemskich.

Kamila Łapicka pisze o „Dziadowisku”: „Percepcja dzieła w teatrze tańca i w teatrze dramatycznym nie jest identyczna... Przepływ energii ze sceny ku widowni w trakcie „Dziadowiska” uruchomił we mnie bardziej zmysłowy odbiór, uwrażliwił mnie na dźwięk, rytm i melodię słów, umożliwił głębokie przeżycie estetyczne... „Dziadowisko” to raczej zbiór impresji taneczno – aktorskich niż literalna transpozycja tekstu i ruchu na scenę. Nie oczywista fuzja różnych poetyk zaskakuje odbiorcę i pozwala mu uruchomić wyobraźnię”.

Habilitantka od lat współpracuje z teoretyczką sztuki tańca Anną Dudą. Wypracowana wspólnie metoda twórcza opiera się na koncepcji performerera „onebodyspacerecognizer”. To punkt wyjścia do badania form i metod obserwacji ciała w przestrzeni, ciała w ruchu, ciała w akcie tworzenia, bada formy narracji, typy obrazów mentalnych, zadań improwizacyjnych, technik i metod stymulacji.

Anna Piotrowska pisze: „narracja... ma za zadanie wpłynąć na pobudzenie wyobraźni i plastyki ruchu, świadome odczuwanie granic komfortu i przyzwyczajień, pogłębienie intuicji ruchowej i powiązanie jej z procesami logicznego myślenia, rozbudzenie indywidualnego postrzegania ciała i jego akceptacji oraz zwiększanie umiejętności obiektywizacji ruchu.”

Przez lata intensywnej pracy w procesie tworzenia Anna Piotrowska wypracowała własny styl choreograficzny. Celem jej jest tworzenie spektakli wielopoziomowo działających na widza, w jej teatrze dotykamy tajemnic misterium, magii.

W pedagogice duży nacisk kładzie na pracę procesową, na pogłębianie świadomości i umysłu a przede wszystkim na sztukę improwizacji.

Paweł Kamza pisze: „Reżyseria ruchu Anny Piotrowskiej opiera się na dwóch filarach – ciele aktora i mowie. Piotrowska porozumiewa się z publicznością nie tylko mową ciała aktora – ruchem, ale słowem. Inaczej niż

wielu choreografów, zwraca wielką uwagę na wypowiedź. Mówienie jest ruchem, oddychaniem. Piotrowska stara się aby mówienie i gest wynikały z tożsamyh emocji. Żeby wyprzedziły myślenie... Piotrowska wydaje się uważać, że najpierw pragniemy, tęsknimy, czujemy, potem myślimy. W pracy szuka poznania poprzez emocje. Taki sposób poznawania pozwala współczuć a współczuć to głębiej poznać innego, przejąć się tym, co inny do mnie mówi, jego troską, jego biedami i to – rozpoznanie inności, uruchamia ruch. Piotrowska szuka ruchu, który oczyszcza, by przyjąć ruch – myśl, partnera.”

Anna Piotrowska od początku swej drogi artystycznej tworzy teatr autorski poszukując złotego środka, przestrzeni, która istnieje pomiędzy teatrem a tańcem. Jest artystką świadomą siebie. Pracując nad tekstem przeprowadza głęboką analizę, jej spektakle są mądre i logiczne. Proces pracy nad spektaklem przebiega odwrotnie niż to na ogół jest przyjęte; zaczyna od działania i obserwacji, czy po drodze pojawi się dźwięk, słowo, monolog, dialog. Proces ten wskazuje nowe drogi, budzi inspiracje i skojarzenia, których nie było w początkowych fazach procesu. W pracy twórczej nie kreuje końcowego obrazu dzieła, ten obraz krystalizuje się w trakcie działania.

Anna Duda pisze: „Spektakle, które realizuje Piotrowska dla zespołu Teatru Rozbark, to próba pokazania pęknięć w postrzeganiu rzeczywistości i wydobywaniu nowych wizji funkcjonowania człowieka w przestrzeni dotkniętej permanentną zmianą... Ważna jest energia, jaka pozostaje na styku różnych czasem nie przystających do siebie, form ruchu”. „Ciało industrialne” to ciało rozpadające się i przekuwające energię w ruch, wypełniony ciężkością i siłą wyrazu. „Ciało industrialne” nie jest nigdy do końca zdefiniowane, a raczej tworzy się wraz z dyskusją między artystami i odbiorcami sztuki, we wspólnie dzielonej przestrzeni teatralnej. To swoiste bycie na pograniczu i chęć zrozumienia własnej tożsamości.”

Wszystkie spektakle Anny Piotrowskiej łączy idea „ciała i jego uwikłania w proces”, ważna jest zespołowość działań tworzona z indywidualności. Istotna dla reżyserki jest improwizacja. Podstaw improwizacji uczyła się na warsztatach z Nancy Stark Smith w Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Przez wiele lat czuła się zablokowana zdając sobie sprawę z tego, że nie posiada narzędzi i doświadczeń do improwizacji. Warsztaty z Nancy uświadomiły jej, że w improwizacji najważniejsze jest bezkrytyczne otwarcie na działanie i wyzbycie

się skłonności do samooceny. Zbudowanie poczucia swojej fizyczności, odczuwania ciężaru, odnalezienie ciała w przestrzeni.

Doktor Anna Piotrowska w autorefleksji bardzo szczegółowo i wnikliwie opisuje swoją drogę twórczą. Na przestrzeni 30 lat pracy artystycznej, pedagogicznej i animacyjnej tworzy spektakle, prowadzi warsztaty, tworzy projekty, współpracuje z reżyserami teatralnymi, wykłada na wyższej uczelni. Jej spektakle są bardzo dokładnie przemyślane, dopracowane w każdym szczególe, ze świetnie dobraną muzyką, światłem, kostiumem, rekwizytem, doskonale zatańczone i zagrane.

Teatr, który tworzy Anna Piotrowska jest nowatorski, niepowtarzalny i oryginalny. Dotyka istotnych problemów egzystencjalnych, problemów społecznych. Budzi nasze uczucia, rozbudza fantazje a często pozwala oderwać się od realiów życia poruszając się często w mistycznych obszarach. Jest jedyny w swoim rodzaju i bardzo potrzebny.

W związku z powyższym z pełnym przekonaniem na mocy art.219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wnioskuję o nadanie dr Annie Piotrowskiej stopnia doktora habilitowanego.

Barbara Dziekan - Vajda

